

## ANDRZEJ JASTRZĘBSKI

ur. 1929; Łańcuchów



Miejsce i czas wydarzeń	Łańcuchów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	majątek w Łańcuchowie, dwór w Łańcuchowie, życie codzienne, króliki, gołębie

### „W czasie okupacji hodowałem króliki i gołębie”

W czasie okupacji miałem jeden przedział w kurniku, trzymałem tam króliki i gołębie. Z jednej królicy wyhodowałem pięć króli, dużych o maści zajęczej, które później osobiście zabiłem, oprawiłem i sam wyprawiłem skóry z których matka uszyła mi kamizelkę, a sobie kołnierz.

Gołębie trzymałem z wielkim zamiłowaniem. Trzymałem tak zwane poluchy i gołębie wysokolotne, szariki. Z życia gołębi mogę powiedzieć ciekawe obserwacje. Z uwagi, że to okolica leśna, był olbrzymi park, jastrzębi było dużo, gołębie wysokolotne idą na wysokość chmur, bardzo często fruną ponad chmury, tak że znikają. A nawet zdarzają się wypadki, że w powietrzu, jak mrok je złapie, to nocują. Najlepiej wtedy postawić lampę na dachu, żeby się nie zgubiły, gdyż kula ziemską się obraca i mogą się zgubić. Najczęściej o świcie siadają i bez lampy. Jak są na takiej dużej wysokości, widziałem kilka razy jak jastrząb atakował stado. Był jeden samiec, którego kupiłem od Jana Szymańskiego, który jak tylko pokazał się jastrząb to odłączał się od stada. To powtarzało się wielokrotnie. Jastrząb napadał na niego, bo był odłączony od stada, gonił go, ten stary Szarik, jak ja go nazywałem, wyczyniał różne figle w powietrzu, dość, że nigdy jastrząb go nie złapał. Opuszczał się w szybkim tempie coraz niżej i wpadał albo do kurnika przez otwarte drzwi, albo do klapy do gołębnika. Drugi wypadek podobny obserwowałem, babka trzymała rysie, było ich około trzydziestu, pięćdziesięciu sztuk, duże stado. Rysie fruwały nisko, nie są specjalnie dobrymi lotnikami. Niemniej przeto jeden stary ryś, jak tylko pojawiał się jastrząb oddzielał się od stada, jastrząb za nim się udawał, gonił go. A ryś wpadał pomiędzy konary olbrzymich drzew w parku i między drzewami dolatywał do gołębnika i chował się. I sprawa ta powtarzała się wielokrotnie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-15, Różanki
<b>Rozmawiał/a</b>	Dagmara Spodar
<b>Transkrypcja</b>	Weronika Prokopczuk
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"